KU WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO

BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p.,Środa 18 wrzesień 1940r. Nr.22

T E L E G R A M Y.

Churchill wzywa do czujności

Londyn,17.IX.(Reuter).We wtorek odbyło się tajne posiedzenie Izby Gmin i Izby Lordów.Sala Izby Gmin miała zmieniony wygląd. Wszystkie witraże zastąpiono zwykłymi szybami.Podczas obrad słychać było syreny alarmowe i warkot samolotów myśliwskich R.A.F-u patrolujących nad Londynem.Pierwszy raz po chorobie przybył na posiedzenie Chamberlain,któremu Izba zgotowała owację.

Na wstępie podczas jawnej części posiedzenia pierwszy lord admiralicji Aleksander oznajmił,że król wyraził zgodę ,aby okręt dowódcy pierwszej flotylli kontrtorpedowców odstąpionych przez Amerykę otrzymał imię "Churchill".Izba urządziła obecnemu na sali premierowi owację.Pierwszy lord admiralicji oznajmił następnie,że pozostałe okręty ochrzczone będą nazwami różnych miast i miejscowości amerykańskich i angielskich.

W Izbie Lordów lord Caldecote złożył sprawozdanie o rozmiarach strat podczas ostatnich nalotów na Londyn.Stwierdził on,że w pierwszej połowie września zabitych zostało ponad 2000 osób z pośród ludności cywilnej,w tym wiele kobiet i dzieci oraz ranionych około 8000 osób.

Przemówienie premiera Winstona Churchilla.

Przed rozpoczęciem tajnego posiedzenia Izby Gmin prem.Churchill wygłosił krótkie przemówienie poświęcone sytuacji wojennej . Mówca bez żadnego wstępu zawiadomił Izbę o rozpoczęciu się posuwania armii włoskiej w Libii i o widokach rozpoczęcia przez Niemców inwazji.

Premier ujawnił przytym,że dwa plutony brytyjskie,które stanowiły załogę Sollum zostały wycofane.Nieprzyjaciel znajduje się ciągle w pewnej odległości od brytyjskich punktów oporu.

Przechodząc do sprawy najazdu na Anglię premier stwierdził, że koncentracja niemieckich statków i barek trwa w dalszym ciągu. Trzeba się więc liczyć,że Hitler podejmie atak w chwili,którą uzna za stosowną.Dlatego przygotowania angielskie muszą być stale w pogotowiu.Oczekiwanie ataku z czasem straci swój urok nowości.Trzeba jednak zrobić niezbędny wysiłek.Warto przytym pamiętać,że conocne bombardowania koncentracji statków niemieckich i punktów węzłowych wyrządza nieprzyjacielowi olbrzymie szkody.Premier zapewnił Izbę, że w tym czasie siły Anglii nieustannie wzrastają na morzu,lądzie i w powietrzu.Ostatnie walki wykazały wielką sprawność R.A.F.Wiele jest danych,że liczbowa przewaga nieprzyjaciela doznała znacznego uszczerbku.Ze wzrastającym zaufaniem oczekiwać można dalszego przebiegu bitwy powietrznej.

Mówiąc o barbarzyńskich nalotach niemieckich na ludność cywilną w Londynie premier wskazał,że rachuby nieprzyjaciela zawiodły.

d.c.n.

Ludność nie dała się steroryzować,nie powstało zamieszanie i ... nie wywiera nacisku na rząd,aby zawarł pokój.Również ataki na Parę Królewską wzmogły tylko węzły miłości narodu do tronu.Premier stwierdził dalej,że naloty uszkodziły liczne szpitale,kościoły i gmachy publiczne.Natomiast szkody wyrządzone obiektom wojskowym,są niespodziewanie małe.Produkcja wojenna wzrasta w dalszym ciągu.Organizacja cywilnej obrony przeciwlotniczej okazała się nadzwyczaj sprawną,choć ciąży na niej olbrzymie żadanie ochrony życia ponad 8-miu milionów ludności żyjącej w okręgu stołecznym. System życia i pracy w Anglii szybko przystosował się do nieznanych nowoczesnemu społeczeństwu warunków.Wzmożenie ataków lotniczych utrudnia wyciąganie wniosków w sprawie nowych zasad obrony przeciwlotniczej.W każdym razie syreny winny pobudzać czujność,a nie wywoływać alarmu.Na zakończenie premier ostrzegł,że należy się liczyć z owiele bardziej intensywnymi walkami powietrznymi w przyszłości.

Niepogoda odwleka inwazję.

Po szeregu pogodnych dni i księżycowych nocy warunki atmosferyczne nad kanałem La Manche uległy gwałtównemu pogorszeniu.W kołach angielskich niepogodzie przypisuje się dalszą zwłokę w rozpoczęciu przez Hitlera najazdu na Anglię.W ciągu nocy z poniedziałku na wtorek niebo pokryło się ciężkimi chmurami,z których spadł ulewny deszcz.Zerwał się wicher,który wzburzył morze.Poza tym spadła gęsta mgła znacznie zmniejszając widzialność.Pewne przejaśnienie nastąpiło dopiero we wtorek rano.Pomimo trudnych warunków siły brytyjskie dokonały licznych wywiadów,w celu stwierdzenia nagłych zmian w rozmieszczeniu niemieckich sił morskich.Do zmian tych nieprzyjaciel został zmuszony przez całodzienne bombardowania i niepogodę.Ustalenie nowych stanowisk zostało szybko przeprowadzone we wtorek rano.

Prasa amerykańska wskazuje,że wielkie szkody wyrządzone przez RAF.niemieckim obiektom wojskowym,przyczynić się mogą do poważnego opóźnienia przygotowań do najazdu na Anglię.W kołach angielskich zaznaczają zaś,że Niemcy nie będą już mogły długo utrzymać swej produkcji lotniczej na dotychczasowym poziomie.Wiadomości nadchodzące z Niemiec mówią,że zaczyna się odczuwać coraz większy demoralizujący wpływ na personel lotniczy w Niemczech wielkich strat poniesionych w walkach nad Anglią.Po wyczerpaniu 7 i ½ miliona ton benzyny zrabowanej przez Niemców w krajach okupowanych znajdą się oni w obliczu wielkich trudności.Dostawy nafty z Rumunii i Rosji,które mogą się odbywać tylko Dunajem,nie mogą przybrać większych rozmiarów.Zresztą Niemcy liczyć się muszą z wzrastającymi trudnościami przewozu transportów na front na skutek systematycznego bombardowania przez RAF.wszelkich środków komunikacyjnych.

Liczba uchodźców w Wielkiej Brytanii.

Według danych statystycznych z lipca b.r. w Anglii było 82.630 uchodźców z Niemiec i innych krajów,zajętych przez nieprzyjaciela.W tym było 51.000 uchodźców z Niemiec,4.750 z Autrii,7.450 z Czechosłowacji,13.900 z Belgii,3.000 P o l a k ó w,1.600 Holendrów i 950 Hiszpanów.Wszyscy Niemcy i Austryacy oraz przeważająca ilość Czechów i Hiszpanów,przybyła do Anglii przed wybuchem wojny.

Wielka działalność lotnictwa brytyjskiego w Afryce.

Kair,17.IX.(Reuter).Od niedzieli RAF.dokonuje licznych bombardowań różnych wojskowych obiektów włoskich w Libii i Erytrei. Pod Bugbug lotnictwo brytyjskie zaatakowało zmotoryzowaną włoską kolumnę transportową wywołując liczne pożary widziane z odległości ponad 150 km.W walce powietrznej na tym odcinku brytyjskie samoloty myśliwskie strąciły 6 bombowców włoskich i rozbiły prawdopodobnie trzy dalsze.Jeden samolot brytyjski nie powrócił do bazy.W Erytrei duże formacje bombowców brytyjskich atakowały zabudowania portowe w Assab,hangary, budynki i lotnisko w Ugi i Gura.Wszędzie bomby wznieciły pożary.

Według doniesień radiowych w Sidi Barani doszło do starcia między oddziałami włoskimi i brytyjskimi.Dwa ataki włoskie zostały odparte.

Ostatnio Włosi ponowili naloty na Maltę i Aden.Na Malcie bomby nie wyrządziły żadnych szkód,a jeden bombowiec nieprzyjacielski został silnie uszkodzony przez brytyjski samolot myśliwski.Podobny los spotkał jeden samolot włoski w Aden.Po dwumiesięcznej przerwie zarządzono poraz pierwszy alarm w Kairze,który trwał 45 minut.Obrona przeciwlotnicza niedopuściła jednak żadnego samolotu nieprzyjacielskiego nad miasto.

Władze brytyjskie ujawniły ostatnio straty poniesione przez wojska angielskie podczas kampanii w Somali.Według tych danych zabitych zostało 38 żołnierzy,ranionych - 70,a zaginionych było 49. Wśród zabitych i rannych znajdują się również Hindusi.Straty włoskie były dziesięciokrotnie wyższe.

Wiadomości z krajów Bałkańskich

Bukareszt 17.IX.(Reuter).Urzędnicy niemieccy obejmują faktyczną kontrolę nad administracją portów w dolnym Dunaju.Koncentracja Niemców i oddziałów "Żelaznej Gwardii" wzrasta w tych miejscowościach.18 statków niemieckich znajduje się w Galatzu.Urzędnikom niemieckim towarzyszą własne oddziały gońców motocyklowych, obsługa lekarska i personel sanitarny.Statki te mają służyć do przewozu Niemców przesiedlanych z Besarabii i Bukowiny do Rzeszy.

O rozbieżności zdań między Rosją i Niemcami w sprawie Rumunii świadczy artykuł "Berliner Boersen Zeitung",który pisze:południowo zachodnia Rumunia jest prowincją należącą do sfery naszej siły produkcyjnej.Poza tym stanowi ona uzupełnienie naszej przestrzeni gospodarczej oraz jest dla nas źródłem surowców i środków spożywczych.Wszelkie usprawiedliwione żądania Sowietów zostały wspaniałomyślnie uwzględnione.Artykuł ten jest wyraźną odpowiedzią na kwestionowanie przez Sowiety tezy niemieckiej,że Rumunia jest wyłączną sferą wpływów Trzeciej Rzeszy.

W związku z tym znamienny jest artykuł sowieckiego czasopisma "Trud",organu związków robotniczych,który powołując się na prasę krajów Bałkańskich,a zwłaszcza bułgarską,rozwija tezę,że jedyną gwarantką pokoju na Bałkanach,jest Rosja Sowiecka.Ona swą potęgą wojskową chroni - zdaniem dziennika sowieckiego - nietykalność i całość państw bałkańskich przed najazdem z zewnątrz.

Według doniesień radiowych b.król Karol udaje się z San Sebastian do Portugalii,skąd wyjechać ma do Anglii.

Ankara,17.IX.(Reuter).Prezydent Turcji Inoenu odbywa obecnie kikudniową inspekcję umocnionej strefy w Tracji na pograniczu turecko-bułgarskim.Prezydentowi towarzyszy szereg wyższych oficerów ze Sztabu Generalnego.

Włosi zwolnili turecki statek handlowy "Sacaria" zatrzymany przez okręty wojenne w pobliżu wyspy Leros.Statek ten wiózł ładunek ryżu.Zwolnienie statku nastąpiło po złożeniu protestu przez ambasadora tureckiego w Rzymie.

Jeden z dzienników palestyńskich donosi,że gen.Antonescu szef rządu rumuńskiego udać się ma wkrótce do Ankary.Generałowi Antonescu towarzyszyć ma delegacja złożona z kilku osobistości politycznych.Podróż jego do Turcji pozostawać ma w związku z zabiegami państw "osi" o zapewnienie sobie neutralności Turcji na wypadek najazdu włoskiego na Grecję.Ponieważ dotychczasowe usiłowania ambasadora Rzeszy Papena nie odniosły skutków,państwa "osi"podejmować mają próbę wpłynięcia na Turcję za pośrednictwem premiera rumuńskiego.

Warto w związku z tym przypomnieć,że ambasador sowiecki w Ankarze przebywa od siedmiu tygodni w Moskwie.Jak doniosło radio, nieobecność jego w Ankarze tłumaczona jest chorobą.

Francja na rozdrożach.

Vichy, 17.IX.(Reuter). Francuski dziennik urzędowy ogłosił, że Francja ma zapłacić Niemcom po 20 milionów marek dziennie - licząc od 25 czerwca b.r., jako zwrot kosztów utrzymania armii okupacyjnej. Układ zawarty między rządem francuskim i bankiem francuskim przewiduje udzielenie przez Bank Francji rządowi w Vichy 50 miliardów franków kredytu na pokrycie żądań niemieckich.

Równocześnie wydane zostało rozporządzenie, na mocy którego marka niemiecka staje się we Francji okupowanej pieniądzem obiegowym na równych prawach z frankiem. Relację marki do franka francuskiego ustalono na 1 do 20. W niezależnych kołach francuskich wskazują, że w ten sposób Francuzi zostaną ograbieni ze swej własności, otrzymując w zamian za swe towary i usługi bezwartościowy pieniądz, niemający obiegu międzynarodowego.

Według doniesień radiowych niemiecki bank emisyjny wypuścił 100 miliardów marek papierowych, które mają być puszczone w obieg w podbitych krajach.

Dalsze doniesienia mówią o nowych represjach stosowanych przez rząd w Vichy wobec różnych polityków francuskich. Ostatnio aresztowany został były prem. Leon Blum. Więziony jest on razem z b. premierami Daladier i Reynaud.

Przygotowania do okupacji reszty Francji.

Nowy York, 17.IX. Prasa amerykańska donosi, że należy liczyć się z okupacją niezajętej części Francji przez Niemców w ciągu najbliższego czasu. O stanowisku rządu w Vichy nadchodzą sprzeczne wiadomości. Wersje szwajcarskie utrzymują, że rząd Petaina skłonny jest powitać takie rozwiązanie, które rzekomo miałoby usunąć trudności gospodarcze i wewnętrzno polityczne, powstałe na skutek podziału Francji na strefę zajętą i nie zajętą. Vicepre. Lawal starać się ma w związku z tym o przeniesienie siedziby rządu francuskiego do Paryża. Szef propagandy narodowo-socjalistycznej we Francji - Abetz miał przyrzec pomoc w tym kierunku pod warunkiem, że rząd francuski prowadzić będzie t.zw. politykę uspokojenia, czyli ugody z Niemcami i zgodzi się na "pokojową penetrację" agentów niemieckich do niezajętej części Francji. W ten sposób Niemcy opanowaliby całą Francję, nie przeprowadzając formalnej okupacji i zachowane byłyby pozory autorytetu rządu Petaina.

Według innych wersji Niemcy nosić się mają z zamiarem rychłego okupowania całej Francji, a rząd w Vichy miałby przenieść swą siedzibę do Północnej Afryki i z tamtąd podjąć na nowo walkę z państwami "osi". Ta ewentualność byłaby szczególnie niedogodna dla Włochów, którzy za wszelką cenę chcieliby zapewnić sobie spokój na zachodnich granicach Libii. W związku z tą drugą wersją ze źródeł amerykańskich utrzymują, że wyjazd Weyganda do Afryki Północnej ma przede wszystkim na celu przygotowanie ewentualnego dalszego oporu Francji w razie zbyt wygórowanych żądań pokojowych Niemiec.

Tajemnicze przepuszczenie okrętów francuskich przez Gibraltar.

Trzy francuskie krążowniki i trzy kontrtorpedowce, które przepłynęły ostatnio przez Gibraltar, znajdowały się w drodze z Tulonu do Dakkar (Senegal), dokąd ostatnio już przybyły. Opuszczenie przez nie Morza Śródziemnego nastąpić miało zgodnie z poleceniami danymi przez rząd w Vichy gen. Weygandowi, na wypadek próby okupowania przez Niemców nie zajętej części Francji. W każdym razie panuje przekonanie, że rząd W.Brytanii uzyskał wystarczające gwarancje, że wspomniane okręty nie dostaną się w ręce państw "osi".

Z Vichy donoszą, że trzy francuskie transportowce nadbrzeżne wpadły ostatnio na miny u wybrzeży Sardynii. Dwa zatonęły, a trzeci mimo uszkodzeń - po wyratowaniu całych załóg - udał się w dalszą podróż. Statki te utrzymywały komunikację pomiędzy Francją i Afryką.

"New York Post" donosi, że wśród ludności francuskiej nastąpiła znaczna zmiana nastrojów na rzecz W.Brytanii. Wpłynęły na to sukcesy angielskie w walkach powietrznych z Niemcami.

PRZEGLĄD PRASY.

Egipski dziennik "Balagh" pisze:
Egipt nie obawia się włoskiej agresji

Niektórzy wyobrażają sobie,że atak włoski przeciw Egiptowi jest łatwym do przeprowadzenia i wymaga li tylko kilkunastu dni, jak to uczynił kiedyś Napoleon.

Czas najwyższy by zdać sobie sprawę,jak właściwie wygląda stosunek sił zaangażowanych po obydwu stronach oraz okoliczności jakie towarzyszyć będą atakującym i atakowanym.Przypuszczenia,że obecna sytuacja Egiptu podobna jest do sytuacji Francji przed upadkiem,jest najzupełniej fałszywą.Upadek Francji spowodował poza innymi - rozkład wewnętrzny.

Sytuacja Egiptu jest zgoła odmienną.Libia,skąd nastąpi generalny atak,jest również zagrożona ewentualnością odcięcia od metropolii.Między Libią,a Egiptem leży pustynia,której nie należy bagatelizować.Powstaje pytanie dlaczego Italia nie zaatakowała Egiptu? Co ją skłoniło do odłożenia ofensywy?

Miast odpowiedzieć należy sobie uprzytomnić okoliczności jakie w tym czasie powstały w Afryce włoskiej.

Więcej niż połowa sił włoskich w Libii - by nie powiedzieć, że wszystkie - znajdowała się tam od chwili wybuchu wojny.Oddziały libijskie nie były wzmacniane nowymi kontygentami.Przeciwnie zmniejszały się się stale na skutek strat powstałych z bombardowań R.A.F-u i floty brytyjskiej.

Flota angielska stanowiła podówczas połowę obecnego stanu brytyjskich sił morskich na Morzu Śródziemnym.

Italia nie wykorzystała okazji gdy siły Wielkiej Brytanii w Egipcie były mniejsze,niż obecnie.Atakując Włosi napotkaliby na słabszy opór niż dziś.Egipt znajduje się w kłopotliwej sytuacji. Na wypadek bezpośredniego ataku będzie się bronił,wspomagając Anglików.

Z zestawień powyższych faktów wynika,że chwila obecna dla ataku włoskiego jest znacznie gorsza,niż w uprzednich miesiącach. Niemniej każdy zdaje sobie sprawę,a tym bardziej Włosi,że ich poczynania dziś są trudniejsze,bardziej kosztowne i mają nikłe szanse powodzenia..

Wielu zapomina jaką przeszkodę stanowi pustynia w wypadku, gdy ją ma przebyć armia zmotoryzowana.Należy sobie uprzytomnić,że w pustyni nie ma osad,plantacji oraz wody.Brak też dogodnych warunków,któreby umożliwiały ochronę armii w czasie jej posuwania się.

Ponadto na każdego żołnierza włoskiego przypada dwie lub trzy osoby na tyłach,zajętych dostawą materiału wojennego,amunicji,zakładów mechanicznych,środków opatrunkowych,polowych szpitali,oraz olbrzymich ilości wody,która niemniej jest ważną w tych okolicach,jak broń i amunicja.

Transporty są łatwym celem dla ataków lotniczych,dlatego też napastnicy będą gnębieni w czasie i przestrzeni.

Łatwo jest powiedzieć Mussoliniemu "avanti",trudniej natomiast jest to wykonać mając do pokonania pustynię,upał i obrońców, którzy dysponują potężnymi środkami ogniowymi.Atak włoski od zachodniej pustyni to nie przechadzka,jak się zdawało faszystom.

Pewne koła twierdzą,że Mussolini waha się z podjęciem pełnej ofensywy na którymkolwiek z frontów.Oczekuje on na rezultaty niemieckiej wojny lotniczej przeciw Anglii.Od wyniku tych zmagań uzależni Duce swoje postępowania.

Polityką Mussoliniego,jest prowadzenie wojny aż do ostatniego żołnierza niemieckiego,aż do ostatniej marki niemieckiej.Dopóki Niemcy walczą nie ma potrzeby spieszyć się do walki - twierdzą Włosi.

Ponadto Mussolini wie,że wojna rozstrzygnie się w Europie ,a nie w Afryce.Egipt i Palestyna,Syria i Liban są zainteresowane ostatecznym wynikiem wojny.Italia chciałaby opanować kanał Suezki,ale kosztem najmniejszych ofiar.Usiłowania włoskie,zmierzające do zdobycia kanału,okupione będą ofiarami idącymi w setki tysięcy zabitych i rannych.Z tego stanu rzeczy,sztab włoski zdaje sobie dobrze sprawę. Mimo to jednak Hitler nie myśli ponosić nadal sam "zaszczytnych ofiar",żąda więc by i Mussolini brał udział w ofiarach.

Führer domaga się od Mussoliniego rozpoczęcia ofensywy na Bliskim Wschodzie. Niemieckie dostawy broni i amunicji mają podtrzymać Włochów w przeświadczeniu, że Rzesza pomaga wydatnie Italii.

Nie będziemy zbyt dalecy od prawdy, twierdząc, że Hitler przypuszcza jakoby generalny atak włoski na Bliskim Wschodzie pozbawił Wielką Brytanię jej posiadłości, Mussolini natomiast życzy Hitlerowi rychłego opanowania przestworzy nad Anglią, a tym samym zwycięstwa.

Zdaje się jednak, że Rzesza odegra rolę decydującą w obecnym konflikcie. Niemniej wrzesień na Bliskim Wschodzie obfitować będzie w ważne wydarzenia.

---ooo0ooo---

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I.

Kair, 18.IX.(Reuter). W wyniku wczorajszego nalotu na Anglię 12 aparatów niemieckich zostało zestrzelonych. Anglicy stracili 3 pościgowce, z czego 2 lotników zdołało się uratować.

W Londynie uszkodzono kilkanaście domów. Straty w ludziach są małe. W północno-wschodniej Anglii lotnicy niemieccy zrzucili kilka bomb na wieś. Są zabici i ranni.

W dniu wczorajszym 100 aparatów niemieckich usiłowało przedrzeć się ponad [illegible]. Niemcy zostali rozbici i zmuszeni do ucieczki.

Kair, 18.IX.(Reuter). W nocy z 16 - 17.b.m. RAF. z powodu złych warunków atmosferycznych nie dokonała nalotu na terytorium Rzeszy. W ciągu dnia 16 b.m. Anglicy bombardowali pobrzeże francuskie, belgijskie i holenderskie. W okolicy Zeebrügge piloci RAF. zaatakowali z powodzeniem 12 niemieckich statków konwojowanych przez 3 kontrtorpedowce. W Holandii bombardowano lotnisko w Ramsted. Poza tym samoloty brytyjskie dokonały lotów wywiadowczych na pobrzeżu kanału La Manche. Lotnicy stwierdzili ponownie, że straty niemieckie w portach francuskich są bardzo duże.

Z 44 raidów dokonanych ostatnio przez RAF., 36 skierowanych było przeciw barkom, szalupom i okrętom zgromadzonych w portach.

DOWÓD UZNANIA DLA LOTNIKÓW POLSKICH

Telegram brytyjskiego min. lotnictwa do Naczelnego Wodza.

Londyn, 17.IX.(Reuter). Brytyjski min. lotnictwa sir A. Sinclair przesłał gen. Sikorskiemu telegram z wyrazami uznania dla polskich eskadr lotniczych za ich "wspaniałe i niezwykłe" sukcesy w walkach powietrznych oraz "znakomitą rolę" odegraną w ataku na Calais.

Ankara, 18.IX.(Radio). Donoszą, że wczorajsze walki włosko-angielskie pod Sidi-Barrani były bardzo zażarte. Włoski dziennik "Giornale Italia" twierdzi, że w Egipcie Anglicy zgromadzili ponad 200 tysięcy żołnierzy dobrze wyposażonych. W walkach przeciw Włochom biorą udział oddziały francuskie przybyłe do Egiptu z Syrii.

Na terenie Marokka francuskiego w szczególności w Casablance, Rabacie i Meknezie doszło do starć między zwolennikami gen. de Gaulle, a sympatykami rządu Vichy.

Nad granicą marokańską skoncentrowane są oddziały hiszpańskie.

W dniu wczorajszym Hitler przyjął min. Hiszpanii Sunera. Rozmowy trwały 1 i ½ godz. Dziennikarze przypuszczają, że obrady dotyczyły sytuacji w Marokku francuskim.

Kair, 17.IX. Komisja włoska w Bejrucie zażądała od Francuzów wydania najnowszych aparatów lotniczych oraz łodzi podwodnych znajdujących się w Bejrucie. Włosi starają się za wszelką cenę opanować lotniskiem w Riak. Na lotnisku tym znajduje się olbrzymia ilość nagromadzonych ciężkich bomb burzących. Zarówno gen. Fouger jak i komisarz Puaux sprzeciwiają się tym żądaniom twierdząc, że w warunkach zawieszenia broni nie ma mowy o oddaniu Włochom samolotów, baz lotniczych i łodzi podwodnych. Oficer francuski, który zbiegł z Syrii do Palestyny oświadcza, że młodzi żołnierze francuscy wypowiadają się za gen. de Gaulle, jedynie starsze roczniki skłonne są poddać się rozbrojeniu.

Ankara, 18.IX.(Reuter). Agencja Havasa donosi, że w Bangkoku rozpoczęła obrady komisja francusko-syjamska w sprawie zwrotu spornych terytoriów Syjamowi wchodzących w skład terytorium Indochin.

W y d a w c a: Referat Oświaty i Propagandy B. S. K.